

Acta Synodalia ab anno 50 ad annum 381
(Synodi et Collectiones legum vol. I) – Dokumenty synodów od 50 do 381 roku (Synody i Kolekcje Praw tom 1), układ i opracowanie
Arkadiusz Baron i Henryk Pietras SJ, Kraków 2006
(Wydawnictwo WAM, „Źródła Myśli Teologicznej” 37), ss. 356.

Wydawnictwo WAM opublikowało pierwszy tom nowej serii *Synody i Kolekcje Praw – Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*. Seria, opracowywana przez ks. Arkadiusza Barona i Henryka Pietrasa SJ, stanowić ma kontynuację i uzupełnienie opublikowanej w latach 2002–2004 wcześniejszej serii: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, która obejmowała sobory uznane za powszechne przez Kościół katolicki, tzn. siedem soborów ekumenicznych oraz kolejne sobory Kościoła katolickiego do Soboru Watykańskiego I (t. 1: 325–787; t. 2: 869–1312, t. 3: 1414–1445, t. 4: 1511–1870). W zamierzeniu wydawców rozszerzenie zakresu faktograficznego obliczone jest na opublikowanie pełnego kompleksu dokumentów, stanowiących podstawy prawodawstwa kościelnego. W planach wydawniczych są następne tomy *Synodów i Kolekcji Praw: Konstytucje Apostolskie* (t. 2), *Kanony Ojców Greckich* (t. 3) i *Dokumenty synodów od 381 do 451* (t. 4).

Zgodnie z przyjętą w poprzedniej serii zasadą, że podstawowym jej celem jest edycja i translacja tekstów, w *Dokumentach synodów od 50 do 381 roku* zamieszczono akta synodów w wersji oryginalnej (w języku greckim, łacińskim, ale także syryjskim) i dokonano przekładu na język polski, przyjmując konwencję edycji dwujęzycznej. Ponadto w przypadkach, gdy istnieją dwie wersje postanowień danego synodu, zastosowano zabieg podawania dokumentów w obu wersjach z jednoczesnym wskazaniem istniejących między nimi różnic, co historykowi dostarczy cennych wskazówek. Ogromna większość tekstów stanowi pierwsze polskie tłumaczenie. Opracowanie i aparat krytyczny ograniczają się do krótkiego wprowadzenia, bibliografii obejmującej źródła i niewielki wykaz opracowań, alfabetycznego spisu synodów oraz indeksów (indeks synodów, indeks biblijny, rzeczowy, indeksy pisarzy i imion własnych). Teksty opatrzone zostały przypisami, które pełnią funkcję historycznego lub teologicznego komentarza do treści postanowień synodów. Zachowana w całości wydania dwujęzyczna forma (wprowadzenie, spis synodów oraz spis treści w języku łacińskim i polskim), która współcześnie może sprawiać wrażenie anachronizmu, w intencji wydawców ma pozwalać na swobodne korzystanie z dokumentów przez szersze grono czytelników, nie tylko polskich. Sam wybór opiera się na pierwszym wydaniu akt synodów J.-D. Mansiego [*Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio* (t. 1–31), Florencja–Wenecja 1759–1798; reprint i kontynuacja Paryż–Lipsk 1901–1927] z uwzględnieniem nowszych wydań krytycznych.

Dokumenty synodów od 50 do 381 roku przedstawiają akta starożytnych synodów w układzie chronologicznym i obejmują pierwsze cztery wieki chrześcijaństwa od początków Kościoła do roku 381. Wybór otwiera tzw. sobór Jerozolimski, tradycyjnie uznawany za pierwszy synod Kościoła, a zamyka rok zwołania drugiego soboru po-

wszechnego – Konstantynopolińskiego I. Tom rozpoczyna się od okresu wczesnego chrześcijaństwa, w którym instytucja synodu dopiero się kształtuje i z którego nie posiadamy oficjalnych akt synodów, takich jak listy synodalne, kanony i wyznania wiary, występujące powszechnie od IV wieku. W odniesieniu do pierwszych trzech wieków próba udokumentowania rozwoju prawodawstwa synodalnego ogranicza się zaledwie do rekonstrukcji listy synodów, która z konieczności obejmuje te z nich, o których zachowały się wzmianki w źródłach starożytnych. Na podstawie źródeł pośrednich – starożytnych relacji z synodów zawartych w innych tekstach źródłowych – daje się zrekonstruować częściowo również przebieg obrad i uchwały niektórych synodów. Dlatego tam, gdzie jest to możliwe, wydawcy podają postanowienia wczesnych synodów, przytaczając, głównie za Mansim, źródła pośrednie. Pełnią one istotną funkcję, ponieważ nie tylko relacjonują, ale niekiedy cytują wprost postanowienia synodów lub zawierają listy synodalne. W ten sposób w wydaniu Baron-Pietras przytoczone zostały między innymi: (1) *Historie Kościelne* (Euzebiusza z Cezarei i Sokratesa Scholastyka), będące jednym z podstawowych źródeł wiedzy o synodach pierwszych wieków; (2) *Apteczka (Panarion)* Epifaniusza z Salaminy, który układając swoistą encyklopedię osiemdziesięciu herezji, zamieścił w niej relacje z synodów i cytował ich postanowienia; (3) *Listy* Cypriana z Kartaginy, zawierające akta synodów afrykańskich. Stanowią one bogate źródło wiedzy o ustawodawstwie Kościoła Kartaginy w kwestii upadłych (*lapsi*) i chrztu heretyków; w końcu (4) pisma Atanazego Aleksandryjskiego (*Apologia przeciw arianom* oraz listy *O dekretach Soboru Nicejskiego* i *Do Antiocheńczyków*) zawierające uchwały synodów. Dostarczają one materiału dotyczącego nie tylko sporu wokół osoby Atanazego, lecz także przebiegu kontrowersji ariańskiej trwającej niemal cały IV wiek.

Ze względu na niewielki i fragmentaryczny materiał z trzech pierwszych wieków, tom: *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku* w przeważającej mierze prezentuje rozległą dokumentację synodów IV wieku. Oficjalne akta synodów z tego okresu zasadniczo pochodzą ze zbiorów praw, gromadzących postanowienia poszczególnych synodów lokalnych (pierwotnie w układzie chronologicznym) i dołączanych sukcesywnie do kolejnych, coraz obszerniejszych zbiorów i kolekcji praw. Do najważniejszych zbiorów starożytnych, dzięki którym teksty ówczesnych synodów zachowały się wchodząc do zachodniego prawodawstwa kościelnego, należą: (1) *Syntagma Canonum Antiochenum* – zbiór obejmujący kanony synodów wschodnich, przyjęty na Wschodzie, a jednocześnie dołączony do zbiorów zachodnich dzięki łacińskim tłumaczeniom, afrykańskiemu (*Versio prisca*) i hiszpańskiemu (*Pseudo-Isidoriana*); (2) zachodnie zbiory lokalne (afrykańskie, hiszpańskie i galijskie), spośród których szczególnie cennym źródłem jest *Codex Canonum Ecclesiae Africanae* z V wieku. Jest to względnie kompletny zbiór starożytnego prawodawstwa Kościoła afrykańskiego, zachowanego dzięki praktyce specyficznej dla synodów afrykańskich, wymieniających każdorazowo kanony poprzednich synodów; (3) *Collectio Dionisiana (Corpus Codicis Canonum)* – kolekcja zachodnia, obejmująca kolejny przekład kanonów wschodnich i *Codex Canonum Ecclesiae Africanae*, w VIII wieku uzupełniona i ujęta w *Collectio Dionisio-Hadriana*.

Żeby uchwycić istotne znaczenie tekstów synodalnych, trzeba wziąć pod uwagę, jakie znaczenie miały synody w chrześcijaństwie antycznym i jakiego materiału dostarczają historykowi chrześcijaństwa. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa synody pełniły funkcję jednego z podstawowych regulatorów życia Kościoła. Były to zgroma-

dzenia biskupów, które organizowały życie religijne na obszarach Kościołów partykularnych, podejmując decyzje zarówno dyscyplinarne, doktrynalne, jak i liturgiczne. Upowszechniający się od III wieku zwyczaj zwoływania zgromadzeń biskupów poszczególnych regionów rozwijał się, prowadząc do powstawania instytucji synodu o coraz większym zasięgu terytorialnym (synody prowincjonalne, diecezjalne), powoływanego z myślą o jednolitej regulacji życia religijnego. Ostatnim etapem w rozwoju instytucji synodalnej było wyłonienie synodu powszechnego (określanego wspólnie mianem soboru), zwoływanego przez cesarza dla rozstrzygnięcia spraw doktrynalno-dyscyplinarnych dotyczących całego Kościoła. Synody, będące organami kolegiałnymi, pierwotnie nie operowały zasadą większości, wobec czego stosowano praktykę całkowitej jednomyślności, zgodnie z którą wydanie prawomocnej decyzji wymagało aprobaty i zgody wszystkich zgromadzonych biskupów. Przywiązanie do zasady jednomyślności, pojmowanej jako integralny element tradycji – wyraz absolutnej jedności Kościoła – w praktyce prowadziło nieraz do forsowania określonych rozstrzygnięć przez skłanianie mniejszości do podpisania uchwał. Tradycja jednomyślności wiązała się też z ogólną tendencją do uniwersalizacji decyzji synodalnych, czego wyrazem była praktyka listów synodalnych, rozsyłanych do biskupów danego regionu, nieobecnych podczas obrad synodu – wówczas list informował o uchwałach i obowiązywał do przestrzegania postanowień synodu, oraz do sąsiednich Kościołów – wówczas list synodalny pełnił funkcję gwaranta jedności i łączności Kościoła powszechnego. Dokumentem w szczególności sposób odzwierciedlającym specyfikę wczesnego synodu są *Orzeczenia 87 biskupów o chrzcie heretyków*, ułożone w formie protokołu z obrad, w którym zarejestrowano kolejne osiemdziesiąt siedem zgodnych wypowiedzi wszystkich biskupów łacińskiej Afryki, z głosami nieobecnych włącznie.

Rozstrzygając bieżące problemy, synody kierowały się kanonami apostołskimi, ale też same stanowiły prawo, na którym oparło się dalsze prawodawstwo kościelne. Dlatego należy podkreślić, że dokumenty synodów wczesnego chrześcijaństwa stanowią bogaty materiał do badań nad formowaniem się chrześcijańskiego prawodawstwa. Poszczególne kanony synodalne odzwierciedlają również, w jaki sposób Kościół egzekwował przyjmowane normy. Przede wszystkim synod określał sankcje. Miały one charakter ściśle religijny i pierwotnie sprowadzały się do zasady wykluczenia (od czasowego odsunięcia od udziału w Komunii po całkowite wyłączenie ze wspólnoty). Późniejsze uściślenie, że wykluczony ze wspólnoty może zostać przyjęty na powrót wyłącznie w tym Kościele, który go wykluczył, może świadczyć o przypadkach wstępowania wykluczonych do innych Kościołów. Nieco później pojawia się kategoria oficjalnego orzeczenia o herezji i potępienia (*anathema*). Rozwinięta praktyka wykluczenia – szereg sposobów pozbawienia udziału we wspólnocie – udokumentowana w kanonach synodów, pozwala obserwować proces kształtowania się zhierarchizowanej struktury gminy, rozwijającej się w efekcie wyodrębnienia się zróżnicowanych kategorii – katechumenów, pokutujących i wiernych – różniących się stopniem uczestnictwa w praktykach sakralnych, głównie w liturgii i sakramentach. Starożytne synody wskazują na przyznanie odrębnego statusu także opętanym. Uznają, jak ma to miejsce w kanonie 29 z Elwiry, że „opętany przez złego ducha nie może być wymieniony z imienia wśród składających ofiarę, ani nie powala mu się osobiście składać ofiarę”.

Istotnym przedmiotem obrad synodów lokalnych były kwestie dyscyplinarne. Synody dyscyplinarne dotyczyły udzielania sakramentów, omawiały sprawy wdów, dziewic i diakonis, określały zasady wyboru biskupów, prezbiterów i diakonów. Nie-

które z nich podejmowały zagadnienie celibatu kleru, dostarczając tym samym informacji na temat stanowisk, jakie w tej kwestii zajmowały poszczególne Kościoły. Kościół hiszpański przeciwstawił się bezżenności księży, konotowanej jako przejaw skrajnej gorliwości, charakterystycznej dla ruchów takich, jak gnostycki pryscylianizm [por. *kanon 33*, Elwira 306 r.]. Z kolei Kościół galijski posługiwał się kategorią czystości rytualnej pochodzenia żydowskiego jako argumentem przemawiającym za wstrzeżnością seksualną kleru: „jako rzecz godną [...] radzimy braciom, aby kapłani i diakoni nie współżyli ze swoimi żonami, ponieważ pełnią codzienną posługę” [*kanon 29*, Arles 314 r.]. W pierwszych wiekach synody powszechnie rozstrzygały cały szereg kontrowersji generowanych problemem odstępstwa upadłych (*lapsi*): podejmowano kwestię donacjan, decydowano o ważności chrztu udzielanego przez heretyków i określano warunki, na jakich Kościoły mogą przyjmować upadłych. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na schizmatyczny synod donacjański [Kartagina 312 r.]

Szczególne znaczenie trzeba przyznać tym tekstom synodalnym, które stanowią podstawowe albo nawet wyłączone źródło wiedzy na temat określonych fenomenów wczesnego chrześcijaństwa. Przykładem takiego tekstu są kanony synodu w Gangrze (340 r.), zwołanego przeciw Eustacjuszowi z Sebasty i „przesadnej ascezie”. Zawierają one unikatowy materiał na temat wspólnot monastycznych wywodzących się od Eustacjusza z Sebasty i funkcjonujących w IV wieku na obszarach Armenii, Pontu i Kapa-docji. Podejrzewany później o związki z mesalianizmem Eustacjusz, założyciel monastycyzmu pontyjskiego, nie tylko miał wpływ na formację ascetyczną Bazylego Wielkiego, ale także dał impuls rozwojowi mała ortodoksyjnego, zróżnicowanego wewnętrznie ruchu ascetycznego, w obrębie którego jego uczniowie najprawdopodobniej w luźny sposób przeformułowali założenia mistrza. Choć synod w Gangrze nominalnie występuje przeciw Eustacjuszowi, w rzeczywistości odnosi się do późniejszego rozwoju ruchu, opisując przy tym zwyczaje ascetyczne eustacjan. Kanony przedstawiają eustacjan jako tych, którzy noszą płaszcz filozofa (również kobiety chodzą w męskim stroju i obcinają włosy), brzydzą się jedzeniem mięsa i odmawiają zbawienia tym, którzy pozostają w małżeństwie, a przy tym ignorują oficjalne nabożeństwa i sami sobie odprawiają liturgię oraz wyznaczają dni postu, między innymi na przekór w niedziele. Ostatecznie synod potępia nie surowość ascezy eustacjan, ale ich enkratyzm oraz oparte na poczuciu ekskluzywizmu lekceważenie zwyczajów i norm kościelnych.

Pojawiający się w postanowieniach synodu w Gangrze, znany z innych synodów kanon przeciw tym, którzy odmawiają jedzenia mięsa, oraz podobne mu, liczne zapisy z zakresu obyczajowości, dostarczają bogatego materiału dla badań nad kulturą wczesnochrześcijańską. Szczegółowe ustalenia dyscyplinarne, wyznaczające niemal wszystkie dziedziny życia, odzwierciedlają mentalność antycznego chrześcijaństwa łacińsko-, grecko- i syryjskojęzycznego. Synod w Elwirze (306 r.) ustala na przykład, że „nie należy w dzień palić świec na cmentarzu, aby nie niepokoić duchów świętych” [*kanon 34*], albo że „zabrania się, by wiarna lub katechumenka miała mężczyznę długowłosego lub fryzjera” [*kanon 67*]. Synody wypowiadają się przeciw uczestnictwu w kultach pogańskich – rytuałach ofiarnych oraz praktykach magicznych i wróżebnych. W takim sensie należy interpretować decyzję: „Jeśli ktoś zabije drugiego za pomocą zaklęcia, czego nie można dokonać bez bałwochwalstwa, nawet na koniec nie otrzyma komunii” [*kanon 6*]. W szczególny sposób synody zajmują się ustaleniem ścisłych zasad funkcjonowania małżeństwa, a zarazem określają miejsce i znaczenie w społeczności chrześcijańskiej instytucji dziewictwa konsekrowanego. Pokazują przy

tym, w jaki sposób chrześcijaństwo, zasadniczo przeciwne ekstremalnym postawom religijnym, dąży do asymilacji w ramach Kościoła eskluzywistycznych postaw żarliwych neofitów.

W końcu synody pierwszych czterech wieków dostarczają obszernych danych na temat starożytnych ruchów heterodoksyjnych: Noetosa i monarchianizmu, Nowacjana, schizmy melecjańskiej, sabelianizmu, millenaryzmu, donatyzmu i szeregu herezji powstających na gruncie arianizmu. Synod, jako instrument ortodoksji, odpowiadając na pojawienie się kontrowersyjnych poglądów, orzeka o herezji, a zarazem formułuje prawowierną doktrynę, od IV wieku w postaci *credo*. Warto zwrócić uwagę na fakt, że w wydaniu Baron-Pietras zamieszczono najstarszą formułę *credo*, ułożoną na synodzie w Antiochii w 325 roku i zachowaną w wersji syryjskiej (miała stanowić podstawę *credo* nicejskiego, ale nie powołano się na nią w Nicei). Odtąd wyznania wiary stają się integralnym elementem postanowień synodów. W okresie kryzysu ariańskiego symbol synodalny stał się elementem, za pomocą którego każdy Kościół prezentował swoje stanowisko doktrynalne, przedstawiając propozycje rozwiązania kwestii spornych lub manifestując własną prawowierność. Liczne synody IV wieku, okresu niezwykle ożywionego tworzenia symboli wiary oraz bogatej korespondencji biskupów i papieża, prezentują stanowiska obozu euzebian i obozu obrońców Atanazego, ukazując jednocześnie wzrastającą rolę papieża w rozstrzyganiu sporów. Specyficzna rola, jaką odgrywały wówczas synody – ich udział w sporach doktrynalnych i personalnych zarazem – sprawia, że dokumenty odzwierciedlają całe spektrum rozwiązań doktrynalnych, od formuł obrońców Nicei, przez formuły kompromisowe, takie jak *credo* homouzjańskie, po semiariańskie wyznania wiary.

Zakres faktograficzny, jaki obejmują dokumenty synodów, dotyczący wielu aspektów rozwoju starożytnego chrześcijaństwa, jest bardzo obszerny, a przy tym mocno zróżnicowany. Stanowi znakomity materiał i nieodzowne źródło do badań teologicznych, historycznych i kulturoznawczych. Dlatego należy podkreślić, że edycja *Synodów i Kolekcji Praw*, podobnie jak w przypadku *Dokumentów Soborów Powszechnych*, stanowi ważne wydarzenie wydawnicze. Wydaje się jednak, że bez szerszego wprowadzenia i komentarza teksty pozostaną dostępne głównie dla specjalistów, ponieważ lakoniczny wstęp, zamieszczony w tomie, może nie spełnić tej funkcji.

Daria Szymańska-Kuta